

# Jak polskie środowisko naukowe pomoże Ukrainie?

KONFERENCJA „SOLIDARNI Z UKRAINĄ”

W dniach 12 i 13 maja br. w Sali Teatralnej budynku neofilologii Wydziału Filologicznego UG odbyła się konferencja „Solidarni z Ukrainą”, przygotowana przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej i Uniwersytet Gdański. Celem konferencji było zaprezentowanie zaangażowania środowiska naukowego i akademickiego w pomoc naszym wschodnim sąsiadom. O potrzebach naukowców z Ukrainy usłyszeliśmy m.in. od ukraińskiego ministra oświaty i nauki – Serhiya Shkarleta oraz od Andriya Vitrenki – pierwszego wiceministra oświaty i nauki Ukrainy. O potencjalnych rozwiązaniach rozmawiali m.in. rektorzy polskich uczelni, wiceminister edukacji i nauki – prof. dr hab. Włodzimierz Bernacki oraz dyrektor Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej – dr Grażyna Żebrowska



Panel pt. „Międzynarodowa współpraca badawcza w czasie wojny”

Fot. Alan Stocki



Rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. Piotr Stepnowski

Fot. Alan Stocki

Konferencję otworzył rektor Uniwersytetu Gdańskiego, **prof. dr hab. Piotr Stepnowski**, który powitał wszystkich znamienitych gości. – *Mam nadzieję, że owoce tej konferencji pomogą nam wytyczyć najważniejsze cele w przemyślanej i długotrwałej współpracy polskiego oraz ukraińskiego środowiska akademickiego* – rozpoczął rektor. – *Jesteśmy świadomi, że wszelkie zmiany muszą być planowane mądrze i musi być to absolutnie pomoc systemowa.*

Swoje perspektywy na problem niszczonego społeczeństwa akademickiego Ukrainy po rektorze UG przedstawili reprezentanci najważniejszych polskich instytucji związanych z edukacją wyższą. – *Nie chcemy wykraczać poza sugestie i rozwiązania formalno-prawne zaproponowane ze strony ukraińskiej* – deklarował minister **Włodzimierz Bernacki**. Dyrektor NAWA, **dr Grażyna Żebrowska**, opowiedziała o nowo powstałym programie „Solidarni z Ukrainą”. Ostatni głos wpro-

wadzający należał do ministra **Serhiya Shkarleta**, który podsumował dotychczasową współpracę między polskim Ministerstwem Edukacji i Nauki a ukraińskim Ministerstwem Oświaty i Nauki.

Każdy z paneli konferencji dotyczył innego rodzaju pomocy, który polskie środowisko akademickie może zaoferować Ukrainie. Podczas pierwszego z nich uczestnicy konferencji dyskutowali o wspomaganie ukraińskich studentów, którzy przyjechali do naszego kraju. Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, **prof. dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk**, zaznaczył, że najważniejsze jest nieprzejmowanie przyszłych elit państwa ukraińskiego. Jako rozwiązanie tego problemu rektor Politechniki Śląskiej podał możliwość wprowadzenia podwójnych dyplomów.

– *Najważniejszym wnioskiem wynikającym z dotychczasowego doświadczenia jest to, że nasza pomoc musi być kontynuowana. Powinniśmy działać cały czas na rzecz wymiany akademickiej oraz*

*wspierać wejście Ukrainy do Unii Europejskiej* – spuentował obrady w pierwszym panelu rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, **prof. dr hab. Marcin Gruchała**.

O tym, jak przyjmować i uznawać kwalifikacje studentów oraz naukowców, którzy nie zabrali ze sobą dyplomów, dyskutowano podczas drugiego panelu.

Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej MEiN, **dr Monika Poboży**, przedstawiła zmiany, które weszły w życie wraz ze specustawą w sprawie pomocy uchodźcom z Ukrainy. Są to m.in. zwolnienie uczelni z obowiązku przeprowadzania konkursu w przypadku zatrudnienia nauczycieli ukraińskich oraz zniesienie wymogów polskich tytułów naukowych dla naukowców z Ukrainy (np. habilitacja i doktorat).

Ciekawy głos podczas tej dyskusji zapewnił **Einar Meier** z Norwegian Agency for Quality Assurance in Education. Norweg opowiedział o Europejskim Paszporcie Kwalifikacyjnym, który przygotował jego kraj po wojnie w Syrii, aby



Marcelina Wilczewska, koordynatorka akcji Studenci dla Ukrainy

Fot. Marcel Jakubowski



Profesor Maciej Duszczyk, przewodniczący Rady Uniwersytetu Gdańskiego

Fot. Alan Stocki

potwierdzić wykształcenie nowo przybyłych uchodźców. – Po tym doświadczeniu jestem w stanie państwa zapewnić, że uznawanie kwalifikacji na podstawie wywiadów jest skuteczne – mówił Einer Meier.

Na koniec dyrektor Spółki Państwowej „Centrum Informacji i Wizerunku” w Kijowie, **Viktorija Sergiyenko**, zapewniła, że jej centrum robi wszystko, żeby zachować ciągłość kształcenia u ukraińskich studentów.

O innym rodzaju pomocy opartym na pojedynczych działaniach rozmawiali organizatorzy wolontariatu.

**Katarzyna Wychodnik** z Krajowej Reprezentacji Doktorantów opowiadała o działaniach jej instytucji, m.in. o koncertach charytatywnych i funkcjonowaniu zespołów kryzysowych.

– Pomysł na naszą zbiorczą *Studenci dla Ukrainy* padł na bardzo podatny grunt – opowiadała inna uczestniczka panelu,

koordynatorka akcji Studenci dla Ukrainy, **Marcelina Wilczewska**. – Wbrew temu, co czasami mówi się o studentach, bardzo szybko udało nam się zmobilizować i już 24 lutego wyjechał od nas pierwszy transport na Ukrainę.

Uczestnikom panelu zostało postawione pytanie o to, co nimi bardziej kierowało podczas działań – serce czy rozum? Odpowiedzią każdego uczestnika było serce, ponieważ nie dało się go powstrzymać przy tak poruszającej sytuacji.

Ostatni panel poprowadził rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Piotr Stepnowski, który rozpoczął tę część, kierując pytanie do przedstawicieli ukraińskiego społeczeństwa akademickiego o rodzaje potrzebnej pomocy. – Naszym głównym celem jest zwiększenie albo przynajmniej utrzymanie potencjału inteligencji Ukrainy. Dlatego chciałbym poprosić rektorów polskich uczelni o udostępnienie naszym

studentom baz wiedzy, jakimi są biblioteki. Dla naszych naukowców proszę o tymczasowe zatrudnienie i umożliwienie im prowadzenia zajęć z naszymi studentami – odpowiedział **Andriy Vitrenko**, pierwszy wiceminister oświaty i nauki Ukrainy.

O dotychczasowych sposobach pomocy i o swoich doświadczeniach opowiadali pozostali uczestnicy panelu. **Doktor hab. Rafał Witkowski, prof. UAM**, prorektor ds. współpracy międzynarodowej, powiedział, że jego uczelnia, pomagając Ukrainie, korzystała jedynie z własnego budżetu.

– Według naszych szacunków polskie uczelnie wydały obecnie około pięćdziesięciu milionów złotych na pomoc studentom i naukowcom z Ukrainy. Obecnie około dziesięciu tysięcy uchodźców przebywa w domach akademickich – przedstawił dane prorektor Uniwersytetu Warszawskiego ds. studentów i jakości kształcenia, **dr hab. Sławomir Żółtek, prof. UW**.

– Koncentrowaliśmy się na pomocy w relacji osoba – instytucja, ale nie należy zapominać też o relacji uczelnia – uczelnia. Ta nasza współpraca między instytucjami powinna opierać się na wymianie – wypowiedział się prezes Fundacji Rektorów Polskich, **prof. dr hab. inż. Jerzy Woźnicki**. Jednym ze sposobów pomocy uczelnia – uczelnia jest włączenie ukraińskich uniwersytetów do konsorcjów europejskich, takich jak SEA-EU czy EPICUR, o czym także rozmawiali uczestnicy panelu.

W ostatnim panelu brali też udział rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, **prof. dr hab. inż. Jerzy Lis**, prof. dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk oraz wiceminister oświaty i nauki Ukrainy, **Vira Rogova**. Dyskusja przedstawicieli polskich uczelni zakończyła pierwszy dzień konferencji.

\*

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął się dyskusją na temat pomocy dla studentów, a drugi – dyskusją o pomocy dla naukowców. – Tydzień po wybuchu wojny udało nam się ogłosić pierwszy program stypendialny. W ciągu trzech dni nasze środki się wyczerpały, ale trafiło do nas sześćdziesięciu naukowców z Ukrainy – opowiadał prezes Polskiej Akademii Nauk, **prof. dr hab., czł. rzec. PAN, Jerzy Duszyński**. – Obecnie powoli zaczynamy gromadzić środki, które pozwalają nam zaoferować naukowcom z Ukrainy stypendium na sześć, a nawet dwanaście miesięcy.

Prezes Zarządu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, **prof. dr hab., czł. rzec. PAN, Maciej Żylicz**, odniósł się do momentu w swoim życiu, kiedy sam był uchodźcą, i podkreślił znaczenie grantów pomostowych, czyli takich, które

pozwoliłyby ukraińskim naukowcom wrócić do swojego ośrodka badawczego.

**Doktor Anita Bielańska** z Narodowego Centrum Nauki podsumowała niedawno zakończony program wsparcia zorganizowany przez jej instytucję, a **Maciej Zdanowicz** z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju poruszył kwestię pomocy nie tylko uchodźcom, ale też tym, którzy zostali na Ukrainie.

Podczas drugiego panelu o współpracy międzynarodowej wypowiedzieli się reprezentanci polskiego i ukraińskiego środowiska akademickiego. Problemy związane ze zbiorami naukowymi na Ukrainie wymieniła **dr Taisiya Yurchuk** z Ukraińskiej Akademii Nauk w Charkowie. Pracownica Instytutu Problemów Kriobiologii i Kriomedycyny opowiedziała o sytuacji w swoim ośrodku badawczym, gdzie nadal znajduje się trudna do przetransportowania kolekcja próbek zanurzonych w ciekłym azocie.

– To jest dla nas bardzo ważne, że przyjeżdżamy do Polski nie jako uchodźcy, ale jako pracownicy naukowcy. Daje nam to poczucie godności. Możemy robić coś więcej, niż tylko próbować przetrwać – opowiadała druga reprezentantka środowiska naukowego na Ukrainie, **dr Sofiya Butko** z Uniwersytetu Narodowego w Charkowie.

**Profesor dr hab. Joanna Getka** z Uniwersytetu Warszawskiego porównała swoje doświadczenia w pomocy naukowcom z Ukrainy do działalności mniej zorganizowanej, takiej jak wolontariat. Poza pomocą instytucjonalną niektórzy naukowcy starają się pomóc indywidualnie swoim znajomym z Ukrainy, szukając dla nich programów, do których mogliby się zgłosić.

Humorystycznym akcentem zakończył panel **prof. dr hab. Dariusz Skarżyński** z Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności

PAN w Olsztynie, który zaproponował, aby program wsparcia dla Ukrainy podobny formą do programu Beethoven nazwać imieniem jakiegoś ukraińskiego kompozytora. – Aby pokazać Rosjanom, gdzie ich miejsce, nazwałbym tę inicjatywę *Prokofiew* – powiedział prof. Dariusz Skarżyński.

Ostatni panel konferencji wzbudził bardzo interesującą dyskusję na temat priorytetów w udzielaniu pomocy ukraińskim naukowcom. **Doktor Iryna Degtyarova** z Fundacji Rektorów Polskich wymieniła najważniejsze wyzwania, które stoją przed polsko-ukraińską społecznością akademicką. Tak zwany drenaż mózgow, czyli odejście zdolnych ludzi do bardziej rozwiniętych krajów, umieściła bardzo nisko w swojej klasyfikacji, natomiast **prof. dr hab. Marek Konarzewski** z Uniwersytetu w Białymstoku uważa to zjawisko za największe zagrożenie stojące przed ukraińską nauką. Całkowicie inną perspektywę przedstawił **dr hab. Maciej Duszczyk, prof. UW**, przewodniczący Rady Uniwersytetu Gdańskiego, który zauważył, że drenaż mózgow nie występuje w nauce, tylko w medycynie i informatyce. Uczestnicy panelu rozmawiali także o środkach na pomoc i o tym, skąd je brać. Wśród propozycji źródeł finansowania znalazły się m.in. Unia Europejska i Bank Światowy.

– Dzięki tej dyskusji może lepiej wiemy, co robić w przyszłości. Mam nadzieję, że te dwa dni przyniosły państwu materiał do przemyśleń i będą podstawą do lepszej, efektywniejszej pomocy uchodźcom z Ukrainy – zakończyła wydarzenie dyrektor Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, dr Grażyna Żebrowska. Na koniec dyrektor podziękowała także przedstawicielom Uniwersytetu Gdańskiego za pomoc w organizacji wydarzenia.

**Marcel Jakubowski**